TYGODNIK
PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.



ROK 22.

CZĘŚĆ XLIV.

PETERSBURG.

W DRUKARNI WOJENNEJ.

1851.

CZĘŚĆ XLIV — № 51. ROK 22 — (1851.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, $\frac{6}{18}$ LIPCA.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{5}{17}$ LIPCA.

NOWINY DWORU.

W Piątek, 22 Czerwca, Lord *Bloomfield*, Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny N. Królowej Wielkiej Brytanii, miał zaszczyt znajdować się u N. CESARZA JMCI na prywatném posłuchaniu, w Peterhofie, i złożyć JEGO CESARSKIEJ MOŚCI listy o swojém odwołaniu. Tegoż dnia Lord *Bloomfield* miał również zaszczyt złożyć swe pożegnanie N. CESARZOWEJ JMCI, jako też JJ. CC. WYSOKOŚCIOM NASTĘPCY CESARZEWICZOWI, W. X. CESARZEWICZOWEJ MARYI ALEXANDRÓWNIE i WW. XX. MIKOŁAJOWI i MICHAŁOWI MIKOŁAJOWICZOM.

Rozkaz dzienny CESARSKI *w Wydziale Wojskowości, wydany w Peterhofie dnia 27 Czerwca.*

Pragnąc okazać szczególne MONARSZE względy za wierną i gorliwą służbę Tronowi i Ojczyznie niżej pomienionych wojsk, którym obecnie spełniło się *dwieście lat* od czasu ich utworzenia, N. CESARZ JMĆ najłaskawiej nadaje im, w zamian dotychczasowych, nowe sztandary, z nadpisem pod orłem: «1651—1851», wyrażającym rok zaczęcia i rok spełnienia się dwóchset lat od czasu ich utworzenia. Obok tego mają być zachowane i dawne godła na sztandarach tych pułków i dywizyonów, które takowe posiadały.

Te honorowe znaki nadane zostają przez NAJJAŚNIEJSZEGO PANA jak następuje: *Sztandary Św. Jerzego*, pułkom: Lejb-Gwardyi Konnych Grenadyerów; Lejb-Gwardyi Ułanów; Lejb-Gwardyi Ułanów J. C. WYSOKOŚCI NASTĘPCY CESARZEWICZA; 1, 2 i 3-mu dywizyonom pułku Ułanów J. K. W. Xięcia Fryderyka Pruskiego; 1, 2 i 3-mu dywizyonom pułku Huzarów J. K. W. Xięcia Fryderyka-Wilhelma Pruskiego; 1, 2 i 3-mu dywizyonom Sumskiego pułku Huzarów; i 1, 2 i 3-mu dywizyonom pułku Huzarów J. K. W. Xięcia Fryderyka-Karola Pruskiego; — *Sztandary zwyczajne:* 1, 2 i 3-mu dywizyonom Klastyckiego pułku Huzarów.

JEGO CESARSKA MOŚĆ raczy nadawać pomienionym wojskom te nowe sztandary, jako rękojmię chwały i sławy, któremi gorliwa i wierna ich służba stale odznaczać się będzie.

Przytém NAJJAŚNIEJSZY PAN przeznacza wszystkim szeregowym i nieszeregowym żołnierzom: pułków Gwardyi — po rublu, a dywizyonów pułków Armii — po półrubla srebrem na każdego.

Rozkazy dzienne CESARSKIE *w Wydziale służby Cywilnej.*

29 Czerwca. Zatwierdzony zostaje na urzędzie Deputata Wileńskiego Szlach. Deputats. Zgromadzenia od szlachty powiatu Dziśnieńskiego, Urzędnik Kancellaryi Wileńskiego Wojennego, Grodzieńskiego, Mińskiego i Kowieńskiego Jeneral-Gubernatora, obrany przez szlachtę Sekretarz Gubernijalny *Korkozowicz*, z uwolnieniem od dotychcz. obowiązków; — Zostający przy Rządzie Gubernijalnym Podolskim kandydatami do urzędu przyjęci zostają do służby na Kommisarzy do powściągnienia kradzieży koni, w powiatach: Winnickim Sekretarz Kollegialny *Hołyński*, Jampolskim Sekretarz Gubern. *Żurkowski* i Bracławskim Rejestrator Kollegialny *Grejc*, i dymissyonowany 12 klassy *Wróblewski* na takiegoż Kommisarza w powiecie Letyczewskim; — Otrzymują dymissyą od służby: dla słabości zdrowia, Assesor Wołyńskiej Izby Dóbr Państwa Radzca Dworu *Szachow*, i na własną prośbę, Lekarz takiejże Izby Mohylewskiej, Doktor Medycyny, Radzca Kollegialny *Wysokiński*, i Lekarz Wete-

rynaryjny przy Zarządzie okręgowym Trockim Rejestrator Kolleg. *Kieżun;* — Przeniesieni zostają na Kommisarzy do powściągnienia kradzieży koni w powiatach: Mohylewskim (gubernii Podolskiej), Archiwista Podolskiej Izby Dóbr Państwa Radzca Honorowy *Krzyżanowski;* Olgopolskim, Sekretarz Letyczewskiej Szlach. Opieki Radzca Honorowy *Zanicki;* Hajsyńskim, Sekretarz Sądu powiatowego Bracławskiego Sekretarz Kolleg. *Szymański;* i Kamienieckim, Sekretarz tamecznego powiatowego Strapczego Sekretarz Gubernijalny *Kowerski.*

20 Czerwca. Otrzymuje dymissyą od służby, na własną prośbę: Urzędnik Kancellaryi Sądu powiatowego Dynaburgskiego Sekretarz Gubern. *Walmus*, z rangą Sekretarza Kollegialnego; — Przeniesiony: Kancellista Sądu powiatowego Mohylewskiego *Gotowski*, na Kuratora zbożowych zapasowych magazynów w powiecie Czausowskim, z wyboru szlachty.

— Przez Reskrypta Cesarskie z dnia 20, 24 i 25 Czerwca, najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Św. Alexandra Newskiego, Naczelnik Triangulacyi Królestwa Polskiego Jenerał-porucznik *Tenner;*—Św. Włodzimierza 2 klassy, Jenerał-porucznicy: Vice-dyrektor Departamentu Jeneralnego Sztabu Ministerstwa Wojny *Riesenkampf* i ze Sztabu Jeneralnego *Fitinghof 1;* — Św. Anny 1 klassy, Marszałek gubernijalny Tyflisski Jenerał-major xiążę *Orbeljan 2*, i pełniący obowiązki Łowczego Dworu Rzeczywisty Radzca Stanu hrabia *Fersen.*

— Przez Ukaz Cesarski do Kapituły Orderów, z d. 12 Czerwca, najłaskawiej mianowany kawalerem orderu Św. Jerzego 3 klassy, w dowodzie szczególnego zadowolenia J. C. Mości, za wzorowe czyny waleczności i męztwa osobistego, okazane w czasie wypraw Włoskich, J. C. W. *Arcy-Xiążę Austryacki Albert.*

— Departament Poczt podaje do wiadomości powszechnej, iż, stosownie do rozrządzenia P. Głównozarządzającego tym Departamentem, ekwipaże pocztowe z pocztą i pasażerami, odchodzące dotąd codziennie, oprócz Niedzieli, z Petersburga tylko do granicy Królestwa, i z Warszawy do granicy Cesarstwa, będą odtąd wyprawiane trzy razy na tydzień z Petersburga przez Kowno wprost do Warszawy, i na powrót z Warszawy tymże traktem wprost do Petersburga; w inne zaś dni — do granicy, na zasadzie dotychczasowej.

Ekwipaże będą odchodziły z Petersburga co Poniedziałek Czwartek i Sobotę, z Warszawy co Poniedziałek, Środę i Piątek. Tym sposobem passażerowie będą mogli przejeżdżać bez zwłoki między stolicą i Warszawą, a korrespondenci mieć będą wszelką dogodność do rychłego otrzymywania listów i odpowiedzi na nie.

Ceny miejsc są następujące: za wewnętrzne po 45 r., za zewnętrzne po 33 r. sr., a w ekwipażach odchodzących z Petersburga we Czwartki i z Warszawy we Środy, za wewnętrzne 48 r., za zewnętrzne 35 r. sr., za każde miejsce jednego przejazdu między stolicą i Warszawą. — Za bagaże, oprócz 20 funtów które każdy passażer może mieć z sobą bezpłatnie, pobieraném będzie od funta po 5 kop. srebrem.

Życzący otrzymać miejsca mogą się zgłaszać w Petersburgu do Oddziału Karet Pocztowych, a w Warszawie do tamecznego Pocztamtu.

— Proszeni jesteśmy o umieszczenie w Piśmie naszém następującego Obwieszczenia:

«Niżej podpisany ma zaszczyt zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, życzących uplacować chłopców dla wychowania w Mitawie, iż mogą przyzwoite znaleść u niego dla uczniów pomieszczenie, dozor, korrepetycyą lekcyj dawanych w tutejszém Gymnazyum, konwersacyą francuzką, oraz wykładanie języka polskiego. Zgłaszać się można nie wcześniej jak pierwszych dni Sierpnia bieżącego roku.»

Nauczyciel domowy A. Rymgajłło.
K. o. Pr. b. C. U. W.

Mitawa, dnia 10 Czerwca, 1851 r.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

WIEDEŃ, *5 Lipca.* Gazeta *Lloyd* obstaje silnie za ideą wejścia Austryi ze wszystkiemi krajami do Związku Niemieckiego.

«Austrya, powiada ona, ugania się o to z niezachwianą wytrwałością dla tego, żeby uświęcić przez prawo formalne ten związek ścisły który już istnieje między nią i Niemcami; ona chce złożyć na ołtarzu wspólnej ojczyzny swoje niezależne prawo pokoju i wojny, aby zabezpieczyć skuteczniej pokój Niemiec.»

— *Gazeta Powszechna Augsburgska* ogłasza list jeden z Wiednia, w którym jest mowa o blizkiém widzeniu się N. Cesarza Austryackiego z N. Królem Pruskim, podczas mającego wkrótce nastąpić pobytu Cesarza w kąpielach w Ischl.

— Ministerstwo Skarbu wyznaczyło 500,000 guldenów na pożyczki pogorzelcom miasta Krakowa.

— Xiężna de Berry przybyła do Frohsdorf.

— 1 Lipca, linija celna od strony Węgier całkowicie zniesiona została.

— Gazeta *Oesterreichische Correspondenz* z d. 1 Lipca donosi, że postanowienie dotyczące przywrócenia Porto-franco w Wenecyi, ułożone przez wyznaczoną na ten cel specyalną Kommisyę, po dokonaniu niektórych odmian, zatwierdzone zostało przez Cesarza.

— Ogłoszony został rozkaz Cesarski, naznaczający dzień otwarcia Porto-franco w Wenecyi na 20 b. m.

BERLIN, *8 Lipca.* Wczora (25 Czerwca v. st.) rocznica urodzin N. Cesarza Wszech Rossyj obchodzona była na Dworze Królewskim z wielką uroczystością. NN. Król i Królowa, Członkowie rodziny Królewskiej i ich wysocy goście

raczyli jeść obiad w sali osobnej nowego pałacu; w sali zaś wielkiej tegoż pałacu dany był stół marszałkowski, przy którym Minister Dworu, hrabia von Stolberg, wniósł toast za zdrowie N. Cesarza.

Królewiec, 4 Lipca. Robią się tu wielkie przygotowania do inauguracyi pomnika, który ma być wzniesiony Królowi Fryderykowi-Wilhelmowi III, w *Königsgarten.*

FRANKFURT. Gazeta *Journal de Francfort*, z dnia 3 Lipca, donosi o przybyciu do tego miasta J. C. W. Xięcia Maxymiljana Leuchtenbergskiego.

STUTTGARDT, *2 Lipca.* Dnia wczorajszego wieczorem, po obraniu, na Ogólném posiedzeniu obu Izb, nieustającego Komitetu Sejmu, Izby odroczone zostały. Odroczenie to, jak słychać, przeciągnie się do połowy Września lub też do początku Października.

5 Lipca. Wczora nowy Minister Spraw Zagranicznych, P. Neurath, objął swoje urzędowanie.

HANOWER, *3 Lipca.* Dzisiaj, przez reskrypt Królewski Izby zostały odroczone do nieoznaczonego czasu.

ANGLIJA.

LONDYN, *1 Lipca.* Parlament Cesarski. Izba Gmin. Na wczorajszém posiedzeniu Izby, z powodu prośby zaniesionej przez fabrykantów cykoryi, domagających się zniżenia opłaty od tego artykułu, P. Baring żądał aby wydane było rozporządzenie zapobiegające podrabianiu kawy za pomocą cykoryi. Wniosek ten, zbijany przez Kanclerza Skarbu, większością 199 głosów przeciw 122 odrzucony został.

Izba zakończyła swoje posiedzenie odrzuceniem wniosku P. d'Israeli, chcącego aby nie czyniono żadnych zmian w podatkach, wprzód nim zostanie przedstawione sprawozdanie przez Kommisyą Jnkome-tax'u. Za wnioskiem było głosów 129, przeciw 242.

Na posiedzeniu *1 Lipca*, margrabia Blandford podał wniosek mający na celu: «Aby pokorny adres przedstawiony był Królowej, żeby J. K. M. wziąść raczywszy pod rozwagę stan opuszczenia duchownego w jakim się Anglija i Xięztwo Wallii znajdują, chciała łaskawie rozkazać, aby przedsięwzięte były środki ku skuteczniejszemu zaopatrzeniu potrzeb duchownych narodu i rozwinięciu systematu parafialnego, odpowiedniego ciągłemu i szybkiemu pomnażaniu się ludności, a to za pomocą zasobów samegoż Kościoła Anglikańskiego. Jako środek zapobieżenia złemu, mówca proponował mianowanie kilku nowych Biskupów wolnych od urzędu politycznego, i zbudowanie sześciuset nowych kościołów. Środek takowy wymagałby wydatku 2,000,000 funt. sterl., jedna połowa którego otrzymanaby być mogła ze składek dobrowolnych, a druga za pomocą sprzedaży większej części beneficyów przywiązanych do tytułu Lorda-Kanclerza.

P. Hume wymagał, aby obok tego zrobiona była ewaluacya dóbr należących do duchowieństwa, a to w celu okazania, że to ostatnie posiada środki dostateczne, dla zapobieżenia, w większej części, potrzebom nędzy publicznej.

Sir George Grey chciał z początku aby Izba wyrzekła naprzód o potrzebie wniosku, ale gdy wielu mówców zrobiło znaczne ustępstwa, Minister przyłączył się do projektu, który następnie uchwalony został.

4 Lipca. Wczora, Izba Gmin uchwaliła ostatecznie, po trzeciém odczytaniu, bill mający na celu dopełnienie zmian w dotychczasowej rocie przysięgi dla izraelitów, a to w celu dopuszczenia ich do Parlamentu.

5 Lipca. Wczora, na posiedzeniu Izby Gmin, odczytany był po raz trzeci bill o tytułach duchownych katolickich.

Lord John Russell proponował usunięcie dwóch wniosków Sir'a Fryderyka Thesiger, przyjętych w Komitecie ogólnym Izby na posiedzeniu 30 Czerwca. Obie propozycye Ministra odrzucone zostały większością głosów 208 przeciw 129, i 195 przeciw 124.

Gdy następnie, większością 236 głosów przeciw 46, Izba uchwaliła bill o tytułach w całej jego rozciągłości, P. Grattan, organ członków Irlandskich Izby, jął się domagać, aby billowi takowemu dany był tytuł *Billu przeciw swobodzie wyznania katolickiego w połączoném Królestwie.*

Rozpoczęcie na nowo dyskussyi ogólnej, spowodowanej przez ten wniosek i w której wzięli udział PP. Moore, Koegh, Gladston i lord J. Russell, dało pochop stronnictwom do powtórzenia na nowo wzajemnych oskarżeń i przytoczenia dowodów za i przeciw billowi.

Przy tej okoliczności, Pierwszy Minister bronił energicznie swoje postępowanie przeciw zadawanym mu sprzecznym zarzutom intolerancyi i obojętności w rzeczy religii, i wniosek P. Grattan został odrzucony.

Izba następnie uchwaliła tytuł billu, który niezwłocznie przesłany będzie do Izby Lordów.

— P. Hume zapytywał lorda Palmerston, w łonie Izby Gmin, czy negocyacye o zmniejszenie taryfy pocztowej między Angliją i Francyą otwarte zostały. Na to pytanie Minister odpowiedział, że negocyacye rozpoczęły się, ale że dotąd nie uczyniono jeszcze żadnego ostatecznego postanowienia.

— Hrabia Derby, ojciec lorda Stanley, umarł 1 b. m. w zamku swoim Knowsley, w hrabstwie Lancastre. Hrabia wezwany był do Izby Lordów kiedy nosił jeszcze tytuł barona Stanley, w roku 1832, za życia jeszcze ojca swojego, i objął tytuł tego ostatniego dopiero w roku 1834. Syn jego, lord Stanley, który odtąd przybiera tytuł hrabiego Derby, był również wezwany do Izby Lordów za życia ojca swojego, w r. 1844, i nie mając tytułu barońskiego tego ostatniego.

— *Times* donosi, podług wiadomości ogłoszonej przez dziennik jeden wychodzący w Inverness (w Szkocyi), że Królowa Wiktorya życzy sobie aby Xiążę Wallii nauczył się języka gaelickiego, i że niedawno poszukiwano nauczyciela któryby był w stanie wykładać go podług prawideł

przyszłemu Dziedzicowi Monarchii, w której kilka miljonów ludu mówi tém starożytném narzeczém.

— Taż gazeta donosi, że 27 Czerwca odbyło się w Dublinie posiedzenie Komitetu mającego na celu założenie uniwersytetu katolickiego w Irlandyi. Posiedzeniu przewodniczył Arcybiskup Prymas. Z rozmaitych odczytanych na niém dokumentów pokazuje się, że projekt ten obudza żywe sympatye; składki, zebrane w Londynie, wynoszą już przeszło 2,000 funt. sterl. (12,000 r. sr.). Trzy duchowne osoby podjęły się odjechać do Ameryki w celu zbierania tam składek.

— Na miejsce lorda Asley, który po śmierci ojca swojego, hrabiego Shaftesbury, przeszedł do Izby Lordów, na członka Izby Gmin z miasta Bath obrany został kapitan Scobell, radykalista.

FRANCYA.

PARYŻ, *2 Lipca.* Dzisiaj otrzymane zostały szczegóły podróży Prezesa Ludwika Napoleona Bonaparte do Poitiers i mowa wyrzeczona tam prezeń, a której główne miejsca przesłane były wczora przez telegraf. Jak zawsze, opowiadania różnią się co do przyjęcia jakiego doświadczył Prezes. Podług opisów gazet pałacu Elysée, przyjęcie to miało być pełne entuzyazmu, podług innych wzręcz przeciwne. Listy od osób prywatnych i bezstronnych donoszą, że takowe w ogólności było zimne. Mowa, z którą się odezwał do Prezesa Mer miasta Poitiers, nie mogła dać powodu do otwartości: było w niej zanadto barwy republikanckiej; prawiono w niej o uszanowaniu dla praw, o zachowaniu instytucyj republikanckich, o ulepszeniach jakieby dokonać należało, napomkniono wreszcie o słowach napisanych przez Prezesa wtenczas, kiedy nie myślał jeszcze o piastowanej dzisiaj przez siebie godności. Mowa wyrzeczona przez P. L. N. Bonaparte nie odpowiada jej bynajmniej: była ona przygotowana i zważona wcześniej. Nie zawiera ona ani nowej napaści, ani zaprzania się słów wyrzeczonych w Dijon. P. Bonaparte chciał wyraźnie utrzymać się na pozycyi którą był zajął w mowie Dijon'skiej, nie wyzywając z tém wszystkiém na nowo Zgromadzenia. Zresztą wiadomość o tej jego odpowiedzi przyjęta była przez Zgromadzenie nader obojętnie: przeciwnie, na giełdzie sprawiła ona wielkie wrażenie — kursa się podniosły.

Mowa P. Ludwika N. Bonaparte brzmi następnie:

«Mości Merze. Bądź moim tłumaczem przed twoimi współobywatelami, składając im moje podziękowania za to przyjęcie tak skwapliwe i tak serdeczne. Jak i wy, patrzę na przyszłość kraju bez trwogi, gdyż ocalenie jego przyjdzie zawsze od woli nacyi, swobodnie wyrażonej i święcie wykonanej. (Oznaki powszechnego zadowolenia). Dla tego też całą mocą mej duszy przywołuję tę chwilę uroczystą, w której głos potężny opinii publicznej pokona wszystkie oppozycye i pogodzi wszystkie współzawody. (Oklaski i okrzyki: niech żyje Prezes! niech żyje Rzeczpospolita!) Gdyż smutno jest widzieć, jak rewolucye, wstrząsając społecznością, nagromadzając zwaliska, zawsze jednak zostawują cało jedne i te same namiętności, te same wymagania, też pierwiastki zawichrzeń domowych. (Głosy: «tak! tak!» i nowe oklaski rozlegają się po sali.) Kiedy przebiegając Francyą, oglądamy rozmaite bogactwa jej ziemi, wyroby zdumiewające jej przemysłu; kiedy podziwiamy jej rzeki, jej drogi, jej kanały, jej koleje żelazne, porty co je obmywają dwa morza — nie możemy nie zadać sobie pytania: jaki stopień pomyślności mógłby być jej udziałem, gdyby trwała spokojność w kraju, pozwoliła jego mieszkańcom użyć wszystkich ich srodków na dobro powszechne, miasto oddawania się niesnaskom domowym! (Oznaki zgody). Kiedy, z drugiej strony zapatrując się na rzeczy, zastanowimy się nad tą jednością terrytoryalną, którą nam przekazały niezmordowane usiłowania naszych Królów, nad tą jednością polityczną, sądową, administracyjną, które się ustaliły następnie; kiedy przypatrzymy się temu pojętnemu i pracowitemu ludowi, ożywionemu prawie jedną i tą samą wiarą, przemawiającemu jedną i tą samą mową; temu czcigodnemu duchowieństwu, nauczającemu moralności i cnoty; tym nieskazitelnym urzędnikom, cośmy im winni powszechne uszanowanie dla prawa; tej walecznej i wyćwiczonej armii, która zna tylko honor i powinność (przeciągłe okrzyki brawo!); kiedy nakoniec oszacujemy wartość tego mnóstwa ludzi znakomitych, zdolnych prowadzić ster Rządu i tyleż wsławić Zgromadzenia ile wsławili nauki i sztuki — pełni niepokoju badamy natenczas: co stawi przeszkody temu, tak wielkiemu narodowi, do stania się jeszcze większym (brawo, brawo!), i dziwimy się, że społeczeństwo, w którem się mieści tyle żywiołów pomyślności i potęgi, tak często puszcza siebie na los ostatecznej zaguby (wybuch oklasków). Miałożby to być prawdą co wyrzekł Cesarz, że świat stary dobiegł już do kresu, a nowy nie usadowił się jeszcze? W niewiadomości jakim będzie, wypełniajmy dziś naszę powinność, przygotowując dla niego fundamenta trwałe. Miło mi jest odezwać się do was z temi słowy w prowincyi, głośnej przez wieki z miłości ku ojczyznie. Pamiętajmy, że miasto wasze było za Karola VI ogniskiem bohaterskiego oporu, że przez lat czternaście było schronieniem uczuć narodowych we Francyi ubieżanej. (Dużo osób podnosi się z miejsc i po całej sali rozlegają się przeciągłe oklaski). Miejmy nadzieję, że jeszcze raz jedno z pierwszych, da ono przykład poświęcenia się dla cywilizacyi i ojczyzny. Wnoszę toast za pomyślność miasta Poitiers.»

Przemówienie to P. L. N. Bonaparte przyjęte było z entuzyazmem nie do opisania i z wciąż wznawiającemi się okrzykami: «niech żyje Prezes! niech żyje Ludwik Napoleon!»

— Na posiedzeniu Zgromadzenia dnia tego zajmowano się roztrząsaniem wniosku P. Chapot, mającego na celu uregulowanie prawa podawania prośb. Po rozprawach, pełnych nieładu, odczytanie po raz trzeci w końcu odrzucone zostało.

Paryż, 3 Lipca. W drugim dniu podróży Prezesa Rpltej zaszedł dość ważny ustęp. W Chatellerault, gwardya na-

rodowa i mieszkańce przyjęli go nie tylko oziębłe ale nawet nieprzyjaźnie. Przy sniadaniu, które ofiarowanę mu było w tém mieście, P. L. N. Bonaparte odezwał się z nowém, krótkiem ale trafném przemówieniem, które okryte było oklaskami przez spółbiesiadników. Te znaki publicznej zacięty wynagrodziły P. Bonaparte przyjęcie jakie go spotkało na wstępie. W ogólności, ludność prowincyonalna okazała się zimną podczas tej podróży.

SZWAJCARYA.

BERNA, *22 Czerwca.* Zgromadzenie federalne zebrać się ma 7 Lipca.

LUGANO (Tessin) *18 Czerwca.* Wczora posiedzenia Wielkiej Rady zostały zamknięte. Wypadkiem najważniejszym sessyi, jest uchwalenie głosowania powszechnego; wszelako obywatele nie będą mogli wotować wcześniej jak po dojściu do lat skończonych dwudziestu pięciu.

SCHAFFHOUSE, *26 Czerwca.* Większość ludności Schaffhouse (3,200 głosów przeciw 2,700) oświadczyła się za rewizyą Konstytucyi.

AZYA.

CHINY. Nowiny, otrzymane przez ostatnią pocztę z Bombay, donoszą, że między powstańcami i wojskami Cesarskiemi zaszła bitwa w prowincyi Kwang-Sai. Wypadek jej był niepomyślny dla tych ostatnich, którémi przewodził Kommisarz Li, świeżo przybyły z Pekinu. Powstańcy pozwolili przybliżyć się Cesarskim, a potém otworzyli mnóstwo śluz, które zmusiły oblegających cofnąć się do odwrótu. Korzystając z ich zamieszania, powstańcy rzucili się na nich i zmusili do ucieczki. *(Journ. de S.-P. Pszcz. Półn. R. I.)*

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Kommisarze Wystawy Londyńskiej nie mają, jak widać, dopuścić współzawodnictwa między wszystkiemi narodami, jak to początkowie zamierzali. Postanowili oni, żeby każda nacya osobno wyrokowała o zaletach swoich wyrobów; premija będą wydawane według tych wyroków, bez porównywania wyrobów jednego narodu z drugiemi.

— W tych dniach przysłany został na Wystawę czarny nieobrobiony brylant, do tyla twardy, iż żaden jubiler nie podjął się jego wypolerowania; waży on 350 karatów. — Niedawno także wystawione zostały w Pałacu Kryształowym: prześliczna toaleta z Pałacu Buckingham i kobieca muśli* nowa suknia, wytkana z włókien ananasu.

— Robotnicy garncarni Lambetskiej, należącej do PP. Dulton i Wats, przyjeżdżali, w liczbie dwóchset, na dwunastu wozach, do Pałacu Kryształowego z żonami i dziećmi, z muzyką i chorągwiami. Na pierwszym wozie powiewała wielka chorągiew z nadpisem: *na Wystawę Powszechną.* Każdy robotnik otrzymał z tego powodu w nagrodę trzy szyllingi, a nieletni po dwa. Żonaci otrzymali nadto jednym szyllingiem więcej.

* * *

Gazeta Augsburgska podaje następujące statystyczne wiadomości o użyciu tytuniu. W Europie rozchodzi się w ogóle tytuniu około 17,098,600 pudów, z których około 7,480,000 przywozi się z innych części świata. W Rossyi produkuje się dwadzieścia procentów całej tej ilości, w Austryi piętnaście, w Związku Celnym Niemieckim trzynaście, we Francyi trzy. Najwięcej tytuniu używają w Niemczech, mianowicie trzydzieści procentów całej ilości. Liczba spalanych cygar w Europie wynosi do 800,000,000 sztuk.

* * *

Wkrótce dokonane będą w Paryżu doświadczenia nad wozem elektrycznym. Przyprowadzony do ruchu przez elektryczność, wóz ten odbędzie kilka przejazdów od placu Bastylii do kościoła św. Magdaleny. Urządzony on został przez P. Arystyda Dumont, znanego ze swych prac we względzie zastosowania elektryczności.

ROZMAITOŚCI.

PODANIA O LUDNOŚCI PLEMIENIA LITEWSKIEGO. (*)

Plemie Litewskie, którego pochodzenie jest zagadką tak dla historyka jak i dla lingwisty-etnografa, i do którego oprócz właściwych *Litwinów*, liczyć jeszcze należy *Łotyszów*, zajmuje część kraju Nadbaltyckiego, gdzie oprócz Rossyi i Królestwa Polskiego znajduje się też po części i w Królestwie Pruskiém.

I. *Litwini.*

Najważniejsza ta gałąź plemienia Litewskiego, zamieszkała teraz po części w Rossyi a po części w Prussach, dzieli się na dwie grupy: na Litwinów i Żmudzinów. Ostatnia, którą można uważać za rdzeń całego plemienia, podług udzielonych P. Köppen wiadomości, tak się odróżnia od reszty Litwinów, mową, charakterem, obyczajami i przesądami, jak Małorossyanie różnią się od Wielkorossyan. Czy tak jest w samej rzeczy, to jeszcze potrzebuje bliższego przekonania się. Teraz Żmudzini zajmują dawną Żmudź czyli Samogicyą, która przyłączoną została do Rossyi w 1795 roku i od tej daty aż do roku 1842, stanowiła część gubernii Wileńskiej, a z której potém, powstały zachodnie powiaty gubernii Kowieńskiej. Reszta Litwinów zajmuje w Rossyi: wschodnie powiaty tej ostatniej gubernii, w znacznej ilości zachodnie powiaty gubernii Wileńskiej i w małej liczbie północno-wschodni brzeg gubernii Grodzieńskiej i niektóre gubernii Kurlandskiej. Oto są szczegółowe wiadomości o ludności Litewskiej.

(*) Znany etnograf, P. Köppen, w dzienniku tutejszej Akademii Nauk ogłosił swoje badania o Litewskiém plemieniu pod tytułem: «Der Litthauische Volksstamm. Ausbreitung und Stärke desselben in der Mitte des XIX Jahrhunderts.» Badania te posłużyły za zasadę artykułu w Dzienniku Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (Poszyt Kwietniowy), z którego dajemy niniejszy wyciąg.

a.) Gubernija *Kowieńska.* Powiaty Telszewski, Szawelski i Rosieński zaludnione są wyłącznie Żmudzinami, a Nowoalexandrowski (b. Brasławski) i Wiłkomierski wyłącznie Litwinami; w pozostałych zaś dwóch powiatach: Poniewieżskim i Kowieńskim, żyją i Żmudzini i Litwini; pierwsi w zachodnich, a ostatni we wschodnich częściach tych powiatów. Podług urzędowych wiadomości, nadesłanych do Petersburskiej Akademii Nauk i do Rossyjskiego Geograficznego Towarzystwa, dwie te gałęzie Litwinów były w 1834 r. rozdzielone sposobem następnym.

Powiaty.	*Żmudzini.* mężcz.	kob.	*Litwini.* mężcz.	kob.
Kowieński . . .	11,988—	11,713—	8,576—	8,630
Nowoalexandrowski			42,943—	44,068
Wiłkomierski			47,091—	49,528
Poniewieżski. . .	15,285—	13,982—	30,468—	28,755
Rosieński	41,739—	41,097—	11—	1
Szawelski	40,494—	42,334—	6—	10
Telszewski . . .	44,375—	45,676—	17—	7
Summa. .	153,881—	154,802—	129,112—	130,999

To jest obojej płci Żmudzinów 308,683, Litwinów 260,111, a w ogóle plemienia Litewskiego 568,794. Liczba wiosek zamieszkałych przez Żmudzinów, wynosi 1,506, a przez Litwinów 2,920. Jedni i drudzy należą w znacznej większości do Kościoła Rzymsko-Katolickiego; liczba Litwinów płci obojej wyznań Grecko-Rossyjskiego, Luterskiego i Reformowanego nie dochodzi nawet 20,000.

b.) Gubernija *Wileńska.* Tu Litewska ludność w tej samej epoce była następnie rozdzielona.

Powiaty.	wsi.	mężcz.	kob.
Lidzki.	213—	5,541—	5,897.
Święciański	712—	16,667—	16,195.
Trocki	746—	25,381—	23,876.
Wileński	2,968—	21,725—	22,035.
Summa .	4,697—	70,317—	68,003.

W ogóle 138,320 płci obojej. P. Köppen miał wiadomość, że Litwini znajdują się także w powiecie Oszmiańskim, lecz dokładnych o tém podań nie mógł otrzymać.

c.) Gubernija *Grodzieńska.* W dwóch jej powiatach znajdują się Litwini w następnej małej ilości.

Powiaty.	wsi.	mężcz.	kob.
Grodzieński	23—	726—	787.
Słonimski	5—	440—	385.
Summa .	28—	1,166—	1,172.

W ogóle płci obojej 2,338.

Gubernija *Kurlandska.*

Okręgi.	mężcz.	kob.	w ogóle.
Bauski	13—	3—	16.
Dobleński	75—	51—	126.
Fridrichstadski	113—	98—	211.
Grobiński	616—	546—	1,162.
Hasenpotski	5—	3—	8.
Iłłuksztański	2,429—	2,594—	5,023.
Talseński	1—	. —	1.
Tukkumski	8—	7—	15.
Summa . .	3,260—	3,302—	6,562.
Miasta.			
Bauske.	39—	45—	84.
Goldingen.	2—	. —	2.
Grobin	1—	2—	3.
Hasenpoth	3—	2—	5.
Lipawa.	15—	9—	24.
Mitawa	244—	184—	428.
Połąga	149—	172—	321.
Tukkum	3—	2—	5.
Summa . .	456—	416—	872.

czyli w ogóle w powiatach i w miastach płci mężkiej 3,716, żeńskiej 3,718, wszystkich 7,434.

W ogóle zaś, Litwinów i Żmudzinów, żyjących w Rossyi, 358,192 płci mężkiej i 358,694 płci żeńskiej, czyli 716,886 obojej płci.

W *Królestwie Polskiém*, podług wiadomości udzielonych Akademii Nauk przez Xięcia Namiestnika Królestwa, liczba Litwinów (mówiących po Żmudzku), to jest Żmudzkiej gałęzi, wynosi 184,000 obojej płci, osiadłych w trzech powiatach gubernii Augustowskiej, a mianowicie:

Powiaty.	wsie.	pł. męz.	pł. żeń.
Maryampolski	1,434 —	54,616 —	57,946.
Kalwaryjski.	750 —	32,735 —	33,674.
Sejneński	40 —	2,460 —	2,488.
Summa . .	2,224 —	89,811 —	94,108.

Jeśli ci wszyscy Litwini należą do Żmudzkiej gałęzi, (*) to ogólna liczba wszystkich Żmudzinów w dzisiejszym czasie powinna dochodzić do 493,000 obojej płci.

W *Królestwie Pruskiém*, podług najnowszych wiadomości, udzielonych P. Köppen przez statystyka F. Schuberta, tameczna ludność Litewska, pochodząca po części od dawnych Prussów, (**) zajmowała w Grudniu 1846 roku następne miejsca.

a.) W okręgu *Królewieckim:* powiat *Memelski*, gdzie na 14,67 mil kw. znajdowało się Litwinów składających prawie wyłącznie ludność wiejską: 34,000, a Niemców żyjących prawie wyłącznie w miastach tylko 12,000; i powiat *Labiauski*, gdzie Litwini w ilości 26,800, pomieszani z Niemcami, składają na przestrzeni 12 mil kw. dwie trzecie części ludności wiejskiej.

b.) W okręgu *Gumbińskim:* w następnych ośmiu północnych powiatach, Litwini, również pomieszani z Niemcami, składają główną część ludności wiejskiej. Rozdzieleni są sposobem następnym:

Powiaty.	mile kw.	liczba ludności litewskiej.
Heidekrug.	18,39 —	16,500.
Niederung.	20,73 —	25,300.
Tilsit	15,03 —	22,800.

(*) Starożytna Żmudź rozciągała się prawie na pół-stopnia ku południowi od Niemna; zajmowała zatém większą część dzisiejszej gubernii Augustowskiej.

(**) P. Koppen widzi ślady dawnego rozszerzenia się Prussów w Rossyi, w nazwaniach wsi *Prussy* w Czerkaskim powiecie gubernii Kijowskiej, wsi *Prusowo* w Gdowskim pow. i wsi *Prusko* w Ługskim powiecie gubernii Petersburskiej.

Ragnit	21,79	—	21,100.
Pilkallen	18,91	—	16,500.
Stallupöneu	13,06	—	15,500.
Gombin	13,09	—	18,300.
Insterburg	22,02	—	20,100.

Oprócz tego, po połowie z Mazurami, zaludniają oni dwa powiaty tego samego okręgu: Larkemeński na 7 mil kw. w liczbie 16,300 i Goldappski na 9,05 mil kw. w liczbie 19,500 obojej płci.

W Prusiech przeto plemie Litewskie w tym czasie zajmowało 183,74 mil kw. a liczba jego dochodziła do 252,700 płci obojej.

Ludność więc Litwinów w ogóle dochodzi do 1,154,000, w tej liczbie:

W Rossyi	716,886.
— Królestwie Polskiém	183,916.
— ——— Pruskiém	252,700.

Podług *Szafarika*, ogólna ilość Litwinów w r. 1842 miała wynosić 1,438,000, z których w Rossyi razem z Polską 1,282,000 a 156,000 w Prusiech.

II. *Łotysze.*

Łotysze w dzisiejszym czasie żyją wyłącznie w granicach Państwa Rossyjskiego, w gubernijach: Kurlandskiej, Inflantskiej, Witebskiej, Kowieńskiej, Pskowskiej i Petersburskiej.

a.) W gubernii Kurlandskiej, liczba Łotyszów, stanowiących główną massę ludu wiejskiego, wynosiła, podług wiadomości udzielonych Akademii w 1843 r., więcej niż 400,000 obojej płci, o mianowicie.

I. Powiat Mitawski.	pł. męz.	pł. żeń.	ogół.
Miasto Mitawa	879—	1,596—	2,475.
—— Bauske	92—	110—	202.
Obwód Dobleński	20,315—	32,996—	63,311.
—— Bauski	20,432—	21,305—	41,737.
II. Powiat Zelburski.			
Miasto Friedrichstadt	28—	32—	60.
—— Jakobstadt	38—	53—	91.
Obwód Friedrichstadski	20,215—	22,375—	42,588.
—— Iłłuksztański	8,761—	9,295—	18,056.
III. Powiat Tukkumski.			
Miasto Tukkum	—	—	
Obwód Tukkumski.	19,734—	21,311—	41,045.
—— Talseński	20,449—	22,610—	43,059.
IV. Powiat Goldingski.			
Miasto Goldingen	86—	151—	237.
—— Windawa	64—	85—	149.
—— Pilten	36—	38—	74.
Obwód Goldingski	20,492—	21,643—	42,135.
—— Windawski	13,377—	15,331—	28,708.
V. Powiat Hasenpotski.			
Miasto Hasenpoth	8—	14—	22.
—— Grobin	73—	41—	114.
—— Lipawa	169—	178—	347.
Obwód Hasenpotski.	20,484—	22,392—	42,876.
—— Grobiński	16,418—	18,235—	34,653.
Summa	192,148—	209,791—	401,939.

b.) W gubernii Inflantskiej, liczba Łotyszów, podług wiadomości 1842, opartych na popisie 1843 r., dochodziła do połowy całej ludności, to jest: do 318,872 obojej płci, rozdzielona sposobem następnym:

I. Powiat Ryzski.	pł. męz.	pł. żeń.	ogół.
Miasto Ryga	4,866—	5,893—	10,759.
Territorium miasta Rygi	3,283—	3,215—	6,498.
Obwód Ryzski	32,253—	35,670—	67,923.
Miasto Wolmar	122—	94—	216.
—— Lemsal	144—	257—	401.
Wieś Szłok	97—	69—	166.
Obwód Wolmarski	32,744—	33,751—	66,495.
II. Powiat Wendeński.			
Miasto Wenden	291—	495—	786.
Obwód Wendeński	43,700—	47,900—	91,600.
Miasto Walk	97—	136—	233.
Obwód Walkski	33,624—	36,894—	70,518.
III. Powiat Dorpacki.			
Miasto Dorpat	90—	60—	150.
Obwód Dorpacki	152—	140—	292.
Miasto Werro	3—	4—	7.
Obwód Werroski	722—	792—	1,514.
IV. Powiat Pernauski.			
Obwód Pernauski	28—	22—	50.
—— Felliński	609—	655—	1,264.
Summa	152,825—	166,047—	318,872.

W powiecie Arensburskim (na wyspach Oesel, Mon i Runo) wcale niema osiadłych Łotyszów.

c.) W gubernii Witebskiej, Łotewska ludność zajmuje powiaty: Dynaburski, Lucyński i Rzerzycki, czyli Polskie Inflanty, które podług Pokoju Oliwskiego w 1660, zostały przy Polsce, wtenczas gdy reszta Inflant, wraz z Estoniją, przeszła pod panowanie Szwecyi.

Tu, podług wiadomości urzędowych, otrzymanych przez Petersburską Akademiją Nauk od miejscowej Zwierzchności, w r. 1847, Łotysze byli rozdzieleni sposobem następnym:

Powiaty.	pł. męz.	pł. żeń.	ogół.
Rzerzycki	24,078—	24,298—	48,376.
Lucyński	23,216—	23,146—	46,362.
Dynaburski	20,722—	20,733—	41,445.
Oprócz tego w wojennych kolonijach Dynaburskiego powiatu	3,034—	3,270—	6,304.
	71,050—	71,447—	142,497.

Wszyscy ci Łotysze są Katolicy, wyjąwszy 2,784, należących do Kościoła Grecko-Rossyjskiego i 7 wyznania Augsburskiego. W powiecie Rzerzyckim zajmują oni 7,067 oddzielnych osad, a w Dynaburskim, wyjąwszy kolonij wojskowych, 784 osady.

d.) W gubernii Kowieńskiej, między Litewskiemi, jest też w północnej jej części kilkanaście wsi Łotewskich, a mianowicie w powiatach:

	pł. męz.	pł. żeń.	ogół.
Poniewieżskim (w 3 rządowych i 38 obywatelskich wsiach)	2,927 —	2,862 —	5,789.
Nowoalexandrowskim (w 9-ciu wsiach)	283 —	269 —	552.
	3,210 —	3,131 —	6,341.

Z tych 2,094 są wyznania Luterskiego a reszta Katolicy. Są jeszcze Łotysze w powiecie Wilkomierskim, ale o nich P. Köppen nie miał pewnych podań.

e) W gubernii Pskowskiej, podług wiadomości udzielonych Akademii Nauk w r. 1846, znajduje się w powiecie Ostrow-

skim w 27 osadach: 248 Łotyszów płci męzkiej i 210 płci żeńskiej. (*)

f.) O Łotyszach, osiadłych w gubernii Petersburgskiej, jest wzmianka w wielu papierach urzędowych zeszłego wieku, lecz to pochodziło z niedostatku etnograficznych wiadomości. Georgi w swojém «*Opisaniu Petersburga*» (1790 r.) wspomina też o Łotyszach w Narwie, lecz w jego «*Opisaniu Państwa Rossyjskiego*» (1798 r) już tych Łotyszów nie widać. Dziś znajduje się w Petersburgu Łotyszów obojej płci do 2,000 wyznania Luterskiego i około 250 Katolików. P. Köppen redukuje obie te liczby do 2,000.

I tak, ogólna summa Łotewskiej gałęzi plemienia Litewskiego dochodzi do 872,000 obojej płci; w tej liczbie w gubernijach:

Kurlandskiej	401,039.
Inflantskiej	318,872.
Witebskiej.	142,479.
Kowieńskiej	4,341.
Pskowskiej	458.
Petersburskiej.	2,000

Podług *Szafarika*, ogólna ludność Łotewska w r. 1842 wynosiła do 942,000 obojej płci.

Dodając do tej liczby Łotyszów, wspomniane wyżej 1,154,000 Litwinów, wypada, że ogół plemienia Litewskiego wynosi dzisiaj 2,026,000. (Szafarik w 1842 r. wyliczał 2,380,000); z nich, w Rossyi mieszka 1,589,000; w Polsce 184,000; w Prusiech 253,000.

Co się tycze obszaru, który to plemie zajmuje, można naznaczyć dla Łotyszów 1,200 mil kw. (w Kurlandyi 496, w Inflantach około 400, w Witebskiej gubernii około 300); dla Litwinów 1,100 mil. kw. (w Rossyi 800, w Polsce więcej niż 120, w Prusiech do 200), w ogóle około 2,300 mil. kw.

Co do rozdzielenia tego plemienia podług wyznań, *Szafarik* podaje, że z 1,438,000 Litwinów, Katolików jest 1,282,000 a Ewangelików 156,000, Łotyszów zaś Katolików jest 822,000 a Ewangelików tylko 120,000.

P. Köppen nie daje ogólnych liczb w tym względzie, lecz z tego co o tém mówi okazuje się: że podanie Szafarika jest mylne, i podobniej jest, iż się Litwinów Katolików znajduje około 900,000, Ewangelików około 250,000 a wyznania Prawosławnego około 4,000. Łotyszów zaś Katolików przeszło 145,000, Protestantów więcej niż 680,000 i około 45,000 wyznania Prawosławnego.

Etnograficzny wstęp do Kroniki, znajomej pod imieniem Nestora, nazywając Prussów *Prussami*, Litwinów *Litwą*, Łotyszów *Letgołą*, wspomina jeszcze między dwóma ostatniemi: *Zimgołę* i *Korś*, a zaraz po Letgole *Lib* czyli *Liw*. Resztki ostatniej, która nadała nazwisko Liflandyi czyli Inflantom, istnieją dotąd w Kurlandyi, w liczbie około 2,000; sądząc po nich, Nestora *Liw* był narodem plemienia Fińskiego. Ztąd się rodzi pytanie do jakiego plemienia, Fińskiego czy Litewskiego, należy zaliczyć Nestora *Korś*, narod który dał nazwisko dzisiejszej Kurlandyi i który u pisarzy średnich wieków nazywał się *Korti*, *Chori*, *Kuri*, *Curones;* jako też i Nestora *Zimgołę*, to jest *Sangali* Saxona Grammatyka, Semigalli Henryka Łotysza? Niezawodnie we wspomnionym etnograficznym pamiętniku, nazwany jest *Zimgołą* ten sam naród, który poźniej znajomy był pod imieniem Żmudzinów, to jest właściwi Litwini; nie uznając zaś Zimgołów za Żmudzinów wypadałoby przypuścić, że w kronice, przy wyszczególnieniu Litewskich narodów, najważniejszy z nich został opuszczonym, co jest niepodobném; a nawet samo nazwanie tego narodu, bardziej ma brzmienie Litewskie niż Fińskie. Co się zaś tycze Korsów czyli Kuronów, narodu, który, podług ogólnego mniemania, znikł zupełnie; sądzimy, że to był naród plemienia Fińskiego, a to dla tego: że jeśli się zdarza że narody jakie giną, wymierają, czyli raczej przeradzają się, to zawsze te, co początkowie zajmowały kraj podbity przez inne plemie silniejsze. Takiém plemieniem, panującém nad brzegami Dzwiny, w niższych jej częściach, jest i było, ile historya może zasięgnąć: plemie Litewskie; pierwiastkowymi zaś mieszkańcami tego kraju, były narody plemienia Fińskiego, jak się to daje postrzegać z historyi Liwów i podań Estów. Korsy, podług naszego zdania, nie wyginęli zupełnie, nie powymierali w literalnym znaczeniu tego słowa, ale się przerodzili w Łotyszów, którzy podług znakomitego finologa P. Siögren, szczególnie w zachodniej części Kurlandskiego półwyspu, tyle mają w sobie Czudskiego, że można z wielkiém prawdopodobieństwém wnosić, że zlanie się ich z którymkolwiek z narodów Fińskiego plemienia, zaszło w czasach nawet nie bardzo od nas dalekich. Siögren wnosi, że Fińskim elementem tej mieszaniny, byli Liwy, lecz można też sądzić że i Kurony nie mało do niej wchodzili. Nakoniec, między Łotewską ludnością Kurlandyi, można dotąd napotkać małe grupy mieszkańców plemienia Fińskiego: uczeni nazywają ich zazwyczaj Estami; lecz któż może ręczyć czy nie są to, choć po części, ostatki dawnych Kuronów. (*)

(*) W kronikach Pskowskich i Nowgorodskich jest wzmianka o wsi *Opoczna w Łotygole*, gdzie Niemcy zabili pięciu Pskowskich posłów; jeżeli tą Opoczną jest dzisiejsze miasto Opoczka, jak niektórzy utrzymują, z tego by widać było, że niegdyś w gubernii Pskowskiej Łotysze jeszcze się dalej rozciągali kupołudniowi Pskowskiej gubernii.

(*) W dziele P. Possart, (Statistik und Geographie des Gouvernement's Kurland, Stuttgardt 1843, str. 229) jest wzmianka, że potomkowie dawnych Kuronów jeszcze istnieją w Kurlandyi, pod swojém narodowém imieniem, są to tak nazwani «Kurońscy Królowie, żyjący w powiecie Goldingeńskim. Przeciwnie P. Koppen wszelkiemi siłami utrzymuje, że Kuronowie zupełnie znikli. Komu tu wierzyć?

Nie dosyć na tém: Possart dowodzi jeszcze, że ci Kurońscy Królowie, składający oddzielny rodzaj wolnych rolników, mówią nawet swoim narodowym językiem, chociaż zepsutym (sprechen schlecht kurisch). Jeżeli to jest prawda, zbadanie tego Kurońskiego języka najlepiejby wyjaśniło ich pochodzenie.

Позволяется печатать. 5 Іюля 1851 года. *Цензоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.